

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.



Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

MIJONA RZYMSKIE.
Jutro Piętna S. Franciszka.

MIJONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Spibisław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopień ciepła podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6 27	9, 282	+ 3,	7 2,	69	Zaden	Pogoda
2	8, 659	14,	1 3,	84	Wschodni słaby	Chmurno
10	8, 397	9,	4 3,	14	Zaden	Pogoda z Chmurami

Wiadomości zagraniczne.

— Warszawa 12 Września. —

Wczoraj obchodzono tu uroczystość Imienin J. C. W. W. X. Alexandra Następcy tronu i J. C. W. W. X. Ołgi, nabożeństwami w wielu kościołach. Widowisko teatralne bezpłatne i oświecenie miasta dzień ten zakończyło.

Nasze tańce ulubione znalazły gościnne przyjęcie u dworu Angielskiego. Czytamy w gazecie *Times*, (czasy): że na balu danym w Piątek (3 tygodnie temu) w pałacu Króleskim w Frogmor Królowa wiele zadowoloną była z wykonania Poloneza, Mazurka oraz Kadrylu (rossyjskiego) przez damy i kawalerów dworu. Xiążę *Devonshire* (Dewonlzyr) który był dawniej Ambasadorem w Rosyi, przygotował tę niespodziankę.

We Lwowie sejm postulatowy zagajonym będzie 18 b. m.

Z Petersburga. —

O targu pszenicy trwają lepsze wiadomości z Gdańska. Po dzień 4t^o b. m. płacono takową w cenach zł. 720, 730, 780, 805, 825 do 885 za łaszt. Wywozy z Gdańska do różnych portów Europy wynosiły już w d. 31 z. m. 36,017 łaszt: pszenicy, 14,011 łaszt; żyta; i 7,403 worków mąki, nie licząc łunego ziarna.

W Tomsku (w Syberyi) utworzonym zostaje Bank Syberyjski z legatu radcy handlowego Andrzeja Popowa; według życzenia testatora, dochody z tej instytucji obracane będą na wychowanie panien, sierot, po urzędnikach lub obywatelach.

— Paryż 2 Września. —

Xiążę Montpensier przybył tu wczoraj wieczór i natychmiast udał się do zamku Eu.

Xiążę i xiężna Nemours przybyli do Brest. Donoszą z tamąd: »Uroczystości które tutaj przygotowują ściągają tak wielką liczbę cudzoziemców do tego nadmorskiego miasta, że za ledwie pomieścić można codziennie wzrastającą ich liczbę. Za łóżko na noc jedną, płać po 25 franków, a trudniej jeszcze znaleźć obiad jak nocleg. Uroczystości te będą bardzo świetne; nigdy jeszcze to miasto nie czyniło takich usiłowań aby godnie przyjąć synów domu królewskiego.»

Lord Cowley wczoraj odebrał depeszę od lorda Aberdeen, w której minister spraw zagranicznych donosi o przybyciu królowej angielskiej do Treport. O podróży królowej do Paryża, w depeszy tej wcale mowy nie ma. Lord Cowley w skutek tej wiadomości odjechał do Treport, aby przyjąć swoją monarchię przy wylądowaniu. Ciało dyplomatyczne w podobny sposób odebrało urzędową wiadomość o podró-

ży królowej. W zamku Eu oczekują na Leopolda króla Belgów, z powrotem z wódz Wisbaden. Dzienniki ministerjalne nie obejmują żadnej wiadomości, o nastąpić mającym przybyciu królowej angielskiej.

Biskup z Troyes w nocy z d. 30 na 31 z. m., po długiej i bolesnej chorobie skończył życie mając lat 81 i miesięcy 11.

Nasze dzienniki zwracają uwagę, że od miasta Paryża w roku 1814 zaciągnięto przymuszoną pożyczkę, której wypłata do lat 30 została odłożona; termin tej wypłaty, wypada w kwietniu 1844 roku.

Marszałek Soult i p. Teste, spodziewani są dziś jeszcze w Paryżu, następnie, obaj ministrowie udadzą się do Eu.

Panna Rachel po swoim powrocie, wczoraj w teatrze francuzkim wystąpiła w tragedji *Polyeukt*.

Wszyscy są prawie pewni, że królowa angielska z królewską familią Francji przybędzie do Wersalu i Paryża. Jednakże to co niektóre paryżkie dzienniki donoszą, o przygotowaniach w obszernych gmachach Tuileries i Palais Royal, gdzie liczni robotnicy od niejakiego czasu wiele pracują, a które to pokoje jak niektórzy sądzą, miały być przygotowane dla królewskich gości, jest bezzasadnym. Do dziś dnia nie przedsięwzięto żadnej znaczniejszej roboty w Palais Royal, której z resztą wcale nie było potrzeba, ponieważ w bardzo krótkim czasie wszystkie przygotowania mogą być ukończone. Sądzą więc że Jéj Królewska Mość, jeżeli do Paryża przybędzie, zajmie mieszkanie w Tuileries w apartamentach, które zwykle król Belgów w czasie swego pobytu zajmuje. Równie mylnym jest doniesienie, iż w ratuszu miasta czynią przygotowania do wielkiej uroczystości, którą miasto Paryż chce uczcić zwiędzającą je królowę połączonych królestw Wielkiej Brytanii. Mówiono także o zaproszeniach które prefekt Paryża i prefekt departamentu Sekwany otrzymali do udania się do Eu. Wszystkie te wiadomości są bezzasadne, to tylko jest rzeczą pewną, że prefekt policji który chciał w tych dniach na wieś wyjechać otrzymał wyraźne polecenie, aby się jeszcze w mieście zatrzymał. Oczekiwane przybycie królowej jest powszechne, i wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, nader dobrze będzie tu przyjęta. Jeżeli jak mówią w czasie pobytu królowej angielskiej, będzie miał miejsce przegląd gwardyi narodowej Paryża i okolicznych gmin departamentu Sekwany, ciekawość jeszcze się powiększy, będzie to bowiem nader wspaniały wojenny obraz, godzien ze wszech względów wi-

zenia. Gwardya narodowa za pomocą swoich trzynastu legionów z miasta Paryża, i prawie równą ilością silnych batalionów z okolicy miasta, może łatwo 80.000 ludzi wystawić, które połączone z 30—40 000 ludzi garnizonu, sfornują bardzo znamenitą armię.

Zdaje się, że zamiarem króla jest w czasie odwiedzin królowej angielskiej, zgromadzić około siebie w Eu wszystkich członków swjej familii. Xiążę Montpeusier bowiem został wezwany telegrafem z Pau, gdzie był obecnym odkryciu statuy Henryka IVgo, i gdzie go nader świetnie przyjmowano, a xiążę Joinville ma zawinąć, jak listy z Havru donoszą, ze statkiem *Pluton* do Brestu, aby oprócz wykonania wczoraj doniesionego celu, zabrać na okręt xięcia i xiężnę Nemours, którzy się w Brestu znajdują i odwiedzić ich do Eu.

W prefekturze policji wydają wielką ilość żądanych do Treport i Dieppe paszportów i więcej jeszcze osób udałoby się do Eu, gdyby nie wstrzymywała ich wiadomość o prawie pewnym przybyciu królowej Wiktorji do Paryża. Wszystkie wiadomości z Eu donoszą, że tak wielka liczba podróźnych tam przybyła, że każdy powinien być kontent, jeżeli znajdzie dla siebie choć mały kącik do noclegu u osób prywatnych.

Wedle ostatnich wiadomości z Algieru z d. 20 zeszłego miesiąca, a szczególnie z listów z tej daty wiadomo nam, że marszałek Bugeaud, przynajmniej jeszcze rok zachowa posadę generalnego gubernatora, i że postanowiono wprowadzić tak nazwaną arabską administracyę. Ostatnia wiadomość, którą potwierdza sam generał gubernator jest dosyć wielkiej wagi. W Algierze sądzą pospolicie, że administracya arabska, mająca na czele francuzów, którzyby do kładnie obyczaje, język i zwyczaje ludu znali, a któraby jednakże wogóle do francuzkich praw zastosowaną, była urosiałaby dobre skutki za sobą pociągnać. Projekt do tego dawno znajdował się w ministerjum, a dla dobra kolonii wszyscy życzeli sobie jego wykonania. Długie zwlekanie mogło tylko szkody znaczne przynieść. Większa część pokoleń arabskich poddała się, możnaby więc nadać im organizacyę, któraby miała na celu zniszczyć skłonność do nowych zamieszkań i powstania w tych pokoleniach i przez to zwalić potęgę Abdel-Kadera, która się jeszcze na rozruchach tu i owdzie wybuchających opiera, a które są prostym wypadkiem panującego nieporządku i anarechii. Jak tylko administracya arabska zostanie wprowadzoną, mają uformować nowe bataliony z krajowców, którzy pod dowództwem młodych i

pełnych energii oficerów francuzkich, dobrze krajowi mogą się zasłużyć. Sądzą pospolicie, że generał porucznik Lamoriciere, który ze wszystkich francuzkich oficerów bezwątpienia najlepiej zna charakter, mowę i obyczaje arabów, zostanie naczelnikiem administracyi arabskiej. Oficerowie wszelkich stopni, którzy przez swój dłuższy pobyt w Afryce kraj dokładnie poznali i jego stosunki pojęli, mają mu być danymi do pomocy, a prócz tego znakomitsi wpływem krajowcy do téjże administracyi należeć mają.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 14 do dnia 15 Września.

Kieński Bruno hr., Buiatti Jens, Poniński Xawery ob., Łepicka Zofia ob., z Polski; Decreuse Anna, Za-

rembina Julia ob., Kazasmasy Dymitr, Iwaschko Jeneli, Cieszbowski ob., z Galicyi; — Fonton Katarzyna ob., Hartmann Wilchem. Ostrzykowski Bonifacy Ostrzyowski Benedyk, Paliszewski Leopold ob., Bobrowski Karol hr., Puchala Włodzimierz, Chauvanx Ernest Trylska Petronella ob., Iawornicki Alexander, Krasowski Antoni, Ludogowski. z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Zuchowski Franciszek ob., Drobojewski Maxym ob., Czaplicki Antoni ob., Huhe, Sobolewski Onufry ob., Nolski Ignacy ob., Olszewski Stanisław ob., do Polski; — Beck, Gołaczewski ob., Swykowska Leontyna ob., do Galicyi; — Sokolnicki ob., Zareńko, Bendesko Alexander, Iwaschko Jeneli, Kazamacy Dymitr, Trzebińska Aniela ob., Trzebiński Teofil ob., do Prusa.

Doniesienia Urzędowe.

Nro. 5299.

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mogących mieć prawo do masy niewiadomego właściciela; z kwoty złp. 25 składającej się, od roku 1825 w depozycie sądowym zalegający, aby się po odbiór tejże, z stosownymi dowodami, w zakresie trzechmiesięcznym do Trybunału zgłosili w przeciwnym bowiem razie, z masą tą jako bezdziedziczną postąpieniemby zostało.

Kraków d. 12 Września 1843 r.

Sędzia Prezydujący.

Miętuszewski

Sekr. *Lasocki*

(Ir.)

PISARZ TRYBUNAŁU.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznej wiadomości, iż na żądanie Emili z Riedmüllerów Placerowej w Assystencyi i z upoważnieniem męża swego Xawerego Placera obywatela i Notaryusza Publicznego działającej, przy ulicy Mikołajskiej pod L. 672. zamieszkałej sprzedane zostaną w drodze pertraktacyi przez publiczną licytacyą dwie realności w spadku po ś. p. Janie Mikołaju i Helenie Riedmüllerach małżonkach pozostałe, pierwsza L. 144. oznaczona w Mieście Kazimierzu przy Krakowie w Gminie VI miejskiej stojąca

składa się z domu murowanego o dole z przystawką drewnianą z polem ornem 35 zagonów obejmującym, graniczy od północy z realnością N. 143, star Dawida Thorn, od zachodu drogą publiczną, od południa z gruntem ornym do ogrodu realności N. 193 należącym, toż samo w części od wschodu i z polem ornem do XX. Augustyanów należącym, druga L. 193 oznaczona, także w Mieście Kazimierzu przy nowej Wiśle Gminie VI miejskiej stojąca, składa się z domu piętrowego murowanego obejmując w sobie łazienki murowane o dole, ogród i pole orne graniczy od zachodu z drogą publiczną, od południa i wschodu z drogą nad Wisłą prowadzącą w kierunku kn Żydowskiemu miastu od północy z gruntem XX. Augustyanów.

Sprzedaz tych realności wyrokiem Trybunału I. Instancyi d. 14 Stycznia 1839 r. nakazaną została zaś cena szacunkowa po dopuszczeniu detaxacyi nową wyrokiem Trybunału I Instancyi d. 20 Marca 1839 r. następnymi wyrokami tegoż Trybunału W M. Krakowa wydziału II d. 13 Czerwca 1843 r. i w drodze apellacyi Trybunału Wydziału III d. 3 Sierpnia 1843 r. sądzącego między Emilią Placer, a Józefem Riedmüller i siostrą jego Heleną zapadłymi w summie ogólnej 33,034. złp. 11 gr. ustanowioną i zarazem warunki licytacyi zatwierdzoną w téj osnowie.

1.) Chęć licytowania mający każdą oddzielnie realność, to jest realność pod L. 193 obejmującą dom główny wymurowany łazienki z łazienką i koszernią z kotłami, wannami miedzianą

nemi i wannami drewnianemi i wszystkimi zabudowaniami na summe 31,619 złp. oszacowany niemniej drugą realność pod L. 144. wraz z gruntem na summe złp. 1415. oszacowaną, to jest z tem wszystkiem, co jest objęte aktem rządowej detaxacyi, a wstanie takim jaki się w chwili nabycia okaże na Kazimierzu przy Krakowie w Gminie VI. stojące, złoży na *vadum* 1/10 część to jest zł. 3162 co do realności N. 193, a złp. 142 co do realności N. 144, zaopatrzonych, które w razie niedotrzymania dalszych warunków licytacji utraci inowa na koszt i stratę niedotrzymującego ogłoszonąby została, lecz nigdy na zysk jego.

2.) Sukcessorowie pełnoletni to jest Emilia Placer popierająca sprzedaż i Józef Riedmüller, gdyby się zechęcią licytowania zgłosili, wolni są od składania *vadum*.

3.) Podatki jakie zaprodukowane zostaną, nabywca zapłaci po licytacji w dni ośm, równie zapłaci za kwitem adwokata sprzedaż popierającego koszta pertraktacyi i licytacyjne za wyrokiem sądowym, które mu z szacunku wylicytowanego potrącone zostaną.

4.) W dni czternaście po zalicytowaniu nieruchomości na sprzedaż wystawionych, nowonabywca złoży w depozyt sądowy piątą część summy szacunkowej najwyższej zaofiarowanej, oprócz złożonego *vadum* i wypłaconych podatków, nie potrącając wierzytelności hipotecznych, licytujący sukcesorowie, od tego warunku to jest składania piątej części szacunku najwyższej wylicytowanego są wolni.

5.) Ciężary gruntowe czyli wierzytelności hipoteczne jakieby produkowanymi i udowodnionymi zostały, potrącone będą nowonabywcy z szacunku wylicytowanego.

6.) Po dopełnieniu warunku 3 i 4 nowonabywca otrzyma dekret dziedzictwa oddzielny do każdej realności jako oddzielne wykazy hipoteczne mających.

7.) Wypłata resztującego szacunku nastąpi w porządku prawnym to jest na skutek działu lub klasyfikacyi za assygnacyami sądowemi którą nabywca uiszcza wraz z procentem 5/100 od wylicytowanego szacunku licząc od dnia licytacji.

8.) Zniżenie summ szacunkowych do 2/3 części wbraku pretendentów dopiero na trzecim

terminie licytacyi nastąpi i natychmiast na tymże samym trzecim terminie dalsza licytacja kontynuowaną będzie.

9.) W dni ośm po stanowczem przysądzeniu każdemu wolno stósownie do przepisów prawa zaofiarować 1/4 część nadwylicytowany szacunek, którą ohowiązany będzie złożyć w depozyt sądowy, poczem nastąpiłaby nowa licytacja na najbliższej audyencyi Trybunału, od składania jednakże w depozyt sądowy tej 1/4 części nadwylicytowany szacunek wolni są sukcesorowie Emilia Placerowa Józef i Helena Riedmüllerowie.

10.) Na jednych i tychże samych terminach pod jednymi i temiż samemi warunkami odbędą się dwie oddzielne licytacje, jedna po drugiej, to jest wprzód realności N. 193, a potem N. 144

Do licytacji tej wyznaczają się trzy następujące terminy:

1. na dzień 17 Listopada) 1843 r.
2. na dzień 19 Grudnia)
3. na dzień 17 Stycznia 1844 r.

Sprzedaż pomienionych realności popiera Stanisław Boguński adwokat w Krakowie przy ulicy Szewskiej pod 332 zamieszkały.

Licytacja odbywać się będzie na audyencyi Trybunału WM Krakowa przy ulicy Grodzkiej pod L. 106 posiedzenia swoje odbywającego.

Wzywają się więc wszyscy chęć kupna mający, ażeby w powyższych terminach zaopatrzeni do stosowne *vadum* stawić się zechcieli.

Kraków d. 14 Września 1843 r.

Za Pisarza *Waniewicz*.

NOTARYUSZ PUBLICZNY.

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu

Zawiadamia publiczność, iż w spadku po niedy Barbarze Rozalii Küsling sprzedawane będą ruchomości pozostałe z sukni różnych damskich, pościeli i bielizny składające się, przez publiczną licytacją w domu pod N. 9 w gminie 7 M. W. Krakowa Piasek położonym, na d. 22 h. m. Września o godzinie 8 rano za gotową srebrną *courant* monetę.

Kraków d. 9 Września 1843 r.

Józef Nowasi